

# Alicja Kycia

---

## Raz jeszcze o klasach łączonych we współczesnym szkolnictwie polskim : z doświadczeń nauczycielskich

---

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (18-19), 357-361

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Raz jeszcze o klasach łączonych we współczesnym szkolnictwie polskim (z doświadczeń nauczycielskich)

Z treści licznych opracowań pedagogicznych poświęconych zagadnieniom z zakresu dydaktyki, metodyki nauczania oraz organizacji pracy szkoły, a także z analizy licznych czasopism społeczno-pedagogicznych z lat ostatnich wynika, że problem klas łączonych został zapomniany. Stało się tak być może dlatego, że przez długi czas władze oświatowe w Polsce uważały, że szkoły z klasami łączonymi to zjawisko przejściowe w naszym systemie szkolnym; zjawisko które zostanie z niego wyeliminowane wraz z rozwojem małych miejscowości i systemu oświatowego.

Tymczasem wsie o małej liczbie mieszkańców, oddalone od większych skupisk ludzkich istnieją nadal, a w nich dzieci w wieku szkolnym, którym należy stworzyć możliwość edukacji, nie oddzielając ich w tym czasie od rodzin, a także zapewnić im odpowiednie warunki zbliżone do tych jakie mają ich rówieśnicy w ośrodkach wyżej oświatowo zorganizowanych.

W celu rozwiązania tego właśnie problemu powstała ongiś propozycja utworzenia klas łączonych, ale należy zaznaczyć, że nie jest to jedyna przyczyna powstawania omawianych klas. Innym ważnym czynnikiem, który wpłynął na tworzenie klas łączonych jest ciągle pogłębiający się niż demograficzny, a co za tym idzie, z roku na rok w każdej szkole zmniejszająca się liczba uczniów rozpoczynających naukę w klasie pierwszej. Zmianie ulega również model rodziny polskiej, powszechny jest układ „dwa plus dwa”, czyli rodzice i dwoje dzieci. Zaś socjologowie GUS-u donoszą, że młodsze pokolenie potencjalnych rodziców deklaruje chęć posiadania tylko jednego dziecka.

Decyzję o łączeniu klas podejmuje się więc także ze względów ekonomicznych. Obecnie wiele szkół znajduje się jak wiadomo w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. Dąży się w nich do ograniczenia wydatków do minimum, m.in. poprzez łączenie mniej licznych zespołów klasowych w tzw. klasy łączone, których tworzenie normuje zarządzenie nr 14 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19. 06. 1992 r. w Sprawie Ramowego Statutu Szkół Publicznych<sup>1</sup>

Rozważania powyższe, choć skrótowe, utwierdzają nas w przekonaniu, że klasy

---

<sup>1</sup> Zarządzenie nr 14 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19.06.1992 r. w Sprawie Ramowego Statutu Szkół Publicznych.

łączone będą najprawdopodobniej istniały w naszym systemie edukacyjnym jeszcze przez wiele lat mimo nasilającego się ostatnio zjawiska masowej likwidacji małych szkół, bo zawsze znajdują się takie placówki, których z określonych względów nie będzie można zamknąć (przykładem mogą być szkoły z rejonów Polski półd.- wsch. oraz półn.- zach.). Dlatego też warto więcej uwagi poświęcić tej problematyce.

Termin klasy łączone oznacza – przypomnijmy – taką organizację nauczania, która polega na prowadzeniu przez nauczyciela w tym samym czasie lekcje z dwoma (lub kilkoma) rocznikami uczniów (klasami) w jednej sali. Zespoły połączonych klas tworzy się jednak nie po to, aby zrealizować w nich jeden wspólny program, lecz programy odmienne. Klasy łączone są formą organizowania procesu nauczania – uczenia się – co najmniej dwóch odmiennych klas według odmiennych programów nauczania.<sup>2</sup> Jako zasadę przyjmuje się łączenie dwóch klas najbliższych sobie wiekiem i poziomem nauczania, gdyż taka grupa, obejmująca uczniów o zbliżonym wieku i rozwoju umysłowym, pozwala na stosowanie podobnych metod prac dydaktycznej i wychowawczej. Dzieci niewiele różniące się wiekiem łatwiej nawiązują kontakty w grupie i tworzą zwarte zespoły oparte na pozytywnych relacjach między sobą. Ułatwia to nie tylko organizację wspólnych lekcji, ale również wycieczek i lekcji w terenie. Pozwala na wspólne rozwijanie zainteresowań i obserwację zjawisk przyrodniczych, a także organizowanie pracy w ogrodzie szkolnym, czytanie książek i czasopism dziecięcych itp.<sup>3</sup> Należy jednak pamiętać, że nie wszystkie lekcje mogą być dowolnie wybierane przez nauczyciela do realizacji wspólnie dla obydwu klas. Mogą to być tylko te tematy, które nawiązują do treści programowych jednej i drugiej klasy, bądź też takie, które niesie w danej chwili samo życie.

Analizując dalej pracę z klasami łączonymi zauważam z własnego doświadczenia, że organizowanie procesów dydaktyczno-wychowawczych w tych zespołach nie jest sprawą łatwą, a wręcz przeciwnie. Jest to bardzo pracochłonne, wymaga odpowiedniego przygotowania metodycznego, pomysłowości, a także dobrego wyposażenia szkoły w specjalne pomoce, środki i materiały dydaktyczne. Tymczasem wiele szkół, w których są klasy łączone, nie posiada pracowni, sal gimnastycznych, odpowiedniego zaopatrzenia w pomoce naukowe i środki dydaktyczne, pomijając pomoce i materiały służące do organizacji lekcji łączonych, których brakuje w każdej szkole. W takiej sytuacji dodatkowo obciążony zostaje nauczyciel, który oprócz szczegółowego przygotowania się do codziennych zajęć, przemyślenia sposobu organizacji pracy, przygotowania materiału nauczania musi wykonać mnóstwo pomocy naukowych dla każdej z klas, a także opracować propozycje pracy samo-

<sup>2</sup> Por. M. Lelonek T. Wróbel, *Praca nauczyciela i ucznia w klasach I - III*, WSiP, Warszawa 1990 s. 170.

<sup>3</sup> Por.S. Czajkowski, S. Pieczkowski, *Lekcje w klasach łączonych*, Warszawa 1967, s. 7.

dzielnej na zajęcia ciche i zadań domowych z poszczególnych przedmiotów.

Ponadto prowadzenie nauki w połączonych klasach wymaga od nauczyciela szczególnych umiejętności organizacyjnych oraz takiej podzielności uwagi, która umożliwiłaby mu czuwanie nad klasą pracującą samodzielnie mimo prowadzenia równocześnie nauki głośniejszej z inną klasą. Ważnym zadaniem stawianym nauczycielowi uczącemu w klasach łączonych jest ukształtowanie u uczniów świadomej dyscypliny, umiejętności i nawyku samodzielnej pracy w tym czasie kiedy druga klasa pracuje „głośnie” z nauczycielem. Od umiejętnego organizowania pracy samodzielnej uczniów w znacznej mierze zależą wyniki nauczania osiągnięte przez uczniów z klas łączonych. Organizowanie pracy samodzielnej jest szczególnie trudne w przypadku pracy z najmłodszymi uczniami, gdyż młodsze dzieci nie potrafią dłużej skupić uwagi, a ich zainteresowanie danym tematem dość szybko słabnie. Brak dostatecznego opanowania przez dzieci techniki czytania i pisanja zmusza nauczyciela do przeznaczania na prace z tymi klasami więcej czasu, dokładnej analizy i oceny własnych działań i do częstszej kontroli osiągniętych efektów pracy pedagogicznej.

Każdy nauczyciel w tym także klas łączonych, powinien ciągle doskonalić swój warsztat pracy, gromadzić informacje dotyczące poszczególnych uczniów, zaznajamiać się z czynnikami środowiskowymi mogącymi wpływać na jego pracę, powinien także umieć stosować zasady sprawnego i skutecznego działania, znać proces nauczania w klasach łączonych i umieć stosować zasady nauczania w tych szczególnych, często trudnych warunkach<sup>4</sup>.

Charakteryzując pracę w klasach łączonych nie należy wskazywać jedynie na utrudnienia, które mają wpływ na przebieg tego procesu, ponieważ może to nam wypaczyć faktyczny obraz danej szkolnej rzeczywistości. W praktyce okazuje się, że klasy łączone posiadają pewne cechy, które odróżniają je od klas tradycyjnych, a także korzystnie wpływają na proces nauczania. Taką ważną cechą jest przede wszystkim mała liczba uczniów, dzięki czemu każdego ucznia można dobrze poznać w bardzo krótkim czasie, dowiedzieć się o jego zdolnościach i uzdolnieniach zainteresowaniach i możliwościach rozwojowych. Głębsza znajomość ucznia ułatwia kierowanie procesem uczenia się i wychowania. Mała liczba uczniów umożliwia przeprowadzenie pełnej kontroli. Zawsze może być ona szybka, dokładna i często stosowana, co z kolei czyni ją skuteczną. Uczniowie natomiast obserwując częste zainteresowanie nauczyciela efektami ich pracy jeszcze bardziej starają się, aby uzyskać coraz lepsze wyniki w pracy szkolnej. Niska liczebność osobowa klasy pozwala również na stosowanie tzw. indywidualizacji pracy, polegającej m.in. na takim organizowaniu oddziaływań pedagogicznych, które odpowiadają możliwościom psychofizycznym ucznia i które kierowane są do każdego ucznia z osobna.

<sup>4</sup> Por. J. Nowacki, Organizacja nauczania w klasach łączonych, Warszawa 1985, s. 40- 41.

Ogromne znaczenie ma również atmosfera panująca w zespołach klas połączonych: atmosfera pełna ciepła, serdeczności, życzliwości. Daje ona uczniom poczucie bezpieczeństwa, akceptacji, sprzyja nawiązywaniu kontaktów, przyjaźni. Sprawia radość, zachęca do wspólnej zabawy, nauki i pracy.

W procesie lekcyjnym w klasach łączonych jest też jeszcze inny równie ważny element, który pozytywnie wpływa na rozwój uczniów. Jest nim praca samodzielna dzieci. W odróżnieniu od klas pojedynczych w klasach łączonych jest ona nieunikniona. Nieunikniona chociażby ze względu na sposób prowadzenia zajęć. Samodzielne zdobywanie wiedzy, nabywanie umiejętności, pokonywanie trudności w procesie poznawczym jest zgodne z naturą dziecka. Ukierunkowane więc przez nauczyciela samodzielne uczenie się zatem utrafia w rzeczywiste skłonności dzieci do zdobywania wiedzy, cieszy ucznia, pobudza go do dalszego wysiłku i wdraża do samokształcenia i samowychowania. Samodzielna praca umacnia też wiarę uczącego się w jego własne siły, uczy ekonomicznego wykorzystywania czasu, a nade wszystko daje bardzo dobre samopoczucie kiedy jej efekty zostaną dostrzeżone. Tym bardziej, że zagadnienie samodzielności we współczesnym świecie nabiera coraz większego znaczenia, staje się naczelnym problemem edukacyjnym naszych czasów, gdyż życie we współczesności potrzebuje ludzi umiejących myśleć, uczyć się i działać samodzielnie. Szkoła ma przeto obowiązek przygotować ludzi do samodzielnego pokonywania trudności, do krytycznego dostrzegania problemów i samodzielnego poszukiwania ich rozwiązań, wreszcie do samodzielnego pogłębiania i zdobywania wiedzy i umiejętności<sup>5</sup>. Między lekcjami łączonymi, a nie łączonymi jest istniejące w tym względzie bardzo istotna różnica. Na lekcjach nie łączonych momenty samodzielnego uczenia się uczniów mogą być krótsze lub dłuższe, mogą występować bądź nie, zaś na lekcjach łączonych są one nieuniknione i zajmują blisko połowę czasu każdej lekcji. Wynika to ze sposobu pracy z klasami łączonymi. Nauczyciel jest w nich niejako zmuszony do organizowania samodzielnej pracy dydaktycznej uczniów jednej klasy, gdyż w tym czasie po prostu pracuje „głośno” z drugą klasą, a później odwrotnie. Jednak, aby samodzielna praca uczniów przynosiła oczekiwane efekty, musi ona być odpowiednio zorganizowana, wcześniej dobrze przemyślana i zaplanowana.

Zważywszy na powyższe uwagi i wyjaśnienia należy stwierdzić, że klasy łączone to ciągle aktualne zjawisko w systemie edukacyjnym Polski, a mimo to przez szereg ostatnich lat podlegające jakby zapomnieniu, a co gorsze – nie docenieniu.

Na potwierdzenie tego spostrzeżenia można po prostu wskazać na takie fakty jak to, że nauczyciele i studenci mają duże problemy z pozyskaniem aktualnej literatury traktującej o problematyce klas łączonych, widoczny jest brak nowszych materiałów dydaktycznych wspomagających pracę pedagoga z klasami łączony-

<sup>5</sup> Por. M. Lelonek, T. Wróbel, *Praca nauczyciela i ucznia w klasach I -III*, WSiP, Warszawa 1990, ss. 172-173.

mi tj.: poradników metodycznych, podręczników i innych pomocy dydaktycznych. Powstaje więc pytanie: dlaczego tak marginalnie traktuje się ten ważny przecież element współczesnego systemu szkolnego, jakim są zespoły klas połączonych? Na to pytanie powinni odpowiedzieć wszyscy ci, którzy pragną dobra dziecka z małej wsi- tak aktualne ostatnio jest przecież hasło „wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z miast i wsi”- (dobro dziecka w rozumieniu zapewnienia mu warunków do pełnego rozwoju osobowościowego i osiągnięć szkolnych adekwatnych do jego potrzeb i możliwości intelektualnych), jak również te instytucje i osoby, które przygotowując studentów do zawodu nauczyciela mają obowiązek takiego przysposabiania ich do coraz w praktyce trudniejszego i coraz bardziej odpowiedzialnego zadania, tak, aby stanowili oni w przyszłości wysoce wykwalifikowaną kadrę sprawdzającą się w każdych warunkach pracy.